

**Kobiece i męskie
konteksty życia**

Kobiece i męskie konteksty życia

**Pod redakcją
Katarzyny Uklańskiej
i Olgi A. Kotowskiej-Wójcik**



Poznań 2020

Projekt okładki:
Wydawnictwo Rys

Recenzja wydawnicza:
dr hab. Aneta Gawkowska

Korekta:
Izolda Kiec

Copyright by:
Autorzy

Copyright by:
Wydawnictwo Rys

Wydanie I, Poznań 2020

ISBN 978-83-66666-14-6

DOI
10.48226/978-83-66666-14-6

Wydanie:



Wydawnictwo Rys
ul. Kolejowa 41
62-070 Dąbrówka
tel. 600 44 55 80
e-mail: tomasz.paluszynski@wydawnictworys.com
www.wydawnictworys.com

Spis treści

Katarzyna Uklańska, Olga A. Kotowska-Wójcik Moralność, intymność, aktywność – kobiety i mężczyźni o kontekstach życia prywatnego i publicznego	7
Wojciech Klimski Płeć i dekodifikacja moralności seksualnej.....	13
Maria Sroczyńska Być młodym..., czyli o kontrowersyjnych wymiarach współczesnej intymności (szkic socjologiczny)	37
Joanna Wróblewska-Skrzek Digitalizacja miłości. Wirtualne randkowanie – szanse i zagrożenia	51
Anna Linek Ciało kobiety w „zaklętym” kręgu wagi.....	67
Martyna Kawińska Kobiety i mężczyźni wobec starości i starzenia się	81
Katarzyna Uklańska Ambitne kobiety. Kompetencje i stosunek do pracy studentek na podstawie badań empirycznych	105
Magdalena Markocka Rola i aktywność kobiet w perspektywie współczesnych przemian społeczności lokalnych	129
Monika Maria Brzezińska „Gołąb” i „jastrząb”, czyli przywództwo i decydowanie polityczne kobiet i mężczyzn.....	151
Olga A. Kotowska-Wójcik Polki i Polacy o kobietach w polityce.....	165

Wojciech Klimski
w.klimski@uksw.edu.pl
ORCID:0000-0002-2337-0691

Płeć i dekodyfikacja moralności seksualnej

Keywords: sex, youth, sexual intercourse, contraception, infidelity, abortion, Catholic morality, deinstitutionalization of morality

Słowa kluczowe: płeć, młodzież, współżycie seksualne, antykoncepcja, zdrada małżeńska, aborcja, moralność katolicka, dekodyfikacja moralności

Abstrakt

Tematem tego artykułu są zapatrywania młodzieży żeńskiej i męskiej (uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów) dotyczące takich zachowań seksualnych, jak: stosowanie środków antykoncepcyjnych, współżycie seksualne bez ślubu, przed ślubem kościelnym, zdrada małżeńska oraz aborcja. Zaprezentowane są w nim także wyniki badań dotyczące doświadczeń młodych w zakresie inicjacji seksualnej i stosowania środków antykoncepcyjnych. Przedstawione dane pochodzą z ogólnopolskich badań empirycznych z lat 2004-2017. Ich interpretacja została przeprowadzona z perspektywy dekodyfikacji moralności katolickiej oraz przemian społeczno-kulturowych zachodzących w polskim społeczeństwie. Przeprowadzone wnioskowanie pokazuje, że w populacji respondentów płeć nie jest zmienną, która znacząco różnicuje moralne przekonania oraz doświadczenia. Opinie i przeżycia badanych korespondują z wiodącymi nurtami kultury, modelującymi moralność Polaków.

Wstęp

Tematem tego artykułu będą zapatrywania młodzieży żeńskiej i męskiej dotyczące wybranych zachowań seksualnych. Zostaną także przedstawione ich doświadczenia w zakresie współżycia płciowego. Odwołamy się do zastanych ogólnopolskich wyników badań empirycznych z lat 2004-2017.

Zawarty w tytule związek płci i moralności wynika z tego, iż liczne badania socjologiczne dotychczas dowodziły, że płeć jest zmienną różnicującą religijność. Rozbieżności pojawiały się także w analizach, w których respondenci znajdowali się w podobnej sytuacji życiowej (np. studenci i studentki)¹. Wyjątek stanowiły wyniki, wedle których ta zmienna nie polaryzowała stosunku do wiary. Według niej, kobiety charakteryzował wyższy konformizm wobec nauczania Kościoła oraz większe zaangażowanie w życie religijne². Owa zależność stała się prawidłowością, którą rozmaicie objaśniano. Wskazywano na uwarunkowania środowiskowe – udział w życiu religijnym kobiet miał być jedną z (niewielu przypisanych im) form zaangażowania w życie społeczne i publiczne. Uważano również, że kobiety jako rzadziej pracujące zawodowo miały mieć więcej czasu na praktyki religijne. Niektórzy znowu podkreślali, że zajmowanie się domem i rodziną ograniczało ich kontakt z odmiennymi światopoglądami oraz pluralizmem wartości. Odwoływano się także do psycho-fizycznych uwarunkowań wskazujących między innymi na większe poczucie zależności kobiet od rzeczywistości zewnętrznej, w konsekwencji prowadzące do łatwiejszej podległości wobec Boga. Podkreślano wyższy konserwatyzm i konwencjonalizm kobiet, a więc postawy sprzyjające pozytywnym odniesieniom do religii. Punktowano takie ich cechy, jak: introwertyzm, uczuciowość, większa otwartość na wyrzeczenia i poświęcenie, które czyniły je zdolniejszymi do prowadzenia życia religijnego³.

Nie będziemy weryfikować prawdziwości tych teorii. Już powierzchowny ogląd pokazuje, że niejedna z nich dziś utraciła swą aktualność. Niemniej, chcemy tutaj przyjrzeć się zastanym wynikom badań, uwzględniając kryterium płci. Spojrzymy także na nie z perspektywy przemian społeczno-kulturowych obserwowanych przez socjologów. To one będą stanowić objaśnienie dla sposobów postrzegania wybra-

¹ J. Mariański, *Płeć jako czynnik różnicujący dynamikę postaw i zachowań religijnych ludności wiejskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. XII, z. 1, 2015, s. 181.

² *Ibidem*.

³ *Ibidem*, s. 183-184; W. Piwowski, *Socjologia religii*, Redakcja Wydawnictwa KUL, Lublin 1996, s. 382.

nych zachowań seksualnych przez młodzież żeńską i męską oraz dla jej doświadczeń z obszaru życia intymnego.

Przywołany w tytule artykułu termin „dekodyfikacja”, mający bliskoznaczniki w postaci „destandaryzacji” i „deinstytucjonalizacji”, oznacza odchodzenie od historycznie wypracowanych wzorów zachowań, które obowiązują w danej społeczności. Określa spadek znaczenia okrzepłych (zinstytucjonalizowanych) modeli aktywności na rzecz ich indywidualnych interpretacji oraz swobodnych realizacji. Tym samym akcentuje wzrost znaczenia jednostkowych decyzji i wyborów. Na gruncie socjologii religii oznacza także odchodzenie od religijności kościelnej w kierunku pobożności selektywnej bądź innych form samodzielnie konstruowanych odniesień do Boga.

Przez dekodyfikację moralności będziemy tutaj rozumieć odchodzenie od moralności religijnej. W polskich warunkach społeczno-kulturowych jednym z ważniejszych aktorów życia społecznego, od długiego czasu określających wartości i normy, jest Kościół katolicki. Lansowana przez niego moralność ma charakter religijny, chrześcijański i katolicki, którego istotą jest oparcie wszelkich zasad na nauczaniu Kościoła rzymskokatolickiego i jego teologii moralnej. Ta moralność ma swoje pozaempiryczne odniesienia i uzasadnienia. Jej praktykowanie nie sprowadza się tylko do osiągnięcia określonej sylwetki moralnej, ale prowadzi także do zdobycia pewnej doskonałości (nazywanej w języku teologicznym „świętością”), która wiąże się z pośmiertnym życiem. Zwracał uwagę na to Jan Paweł II między innymi w encyklice *Veritatis Splendor*, pisząc, że „poprzez życie moralne otwiera się przed wszystkimi droga zbawienia” (VS 3). Wiara posiada więc wymiar moralny, wiąże się z określonym zaangażowaniem (przyjęciem Bożych przykazań). W konsekwencji moralność jest sposobem wyznania wiary i formą świadczenia o niej (VS 89). Toteż zachowywanie moralności katolickiej jest przejawem religijności człowieka, którą prócz wymiaru moralnego konstytuują treści wiary i praktyki religijne. Wiara, kult i moralność są ze sobą powiązane, a zaangażowanie w nie buduje relacje z Bogiem. Dlatego Kościół katolicki oczekuje od wiernych posłuszeństwa w tych trzech wymiarach, wyrażającego się w postaci ich akceptacji oraz

realizacji⁴. Zakwestionowanie tego posłuszeństwa na płaszczyźnie wiary, kultu bądź moralności katechizm nazywa grzechem. Prowadzi on do zerwania więzi z Bogiem (grzech ciężki) lub do jej osłabienia (grzech lekki) (YouCat 315-316).

Moralność katolicka dotyczy indywidualnej aktywności człowieka i jego stosunków z innymi osobami. Określa jego samodzielne funkcjonowanie a także podejmowane w małych grupach i w całym społeczeństwie. Teologia moralna stoi na stanowisku, że każde świadome i wolne działanie człowieka podlega moralnej ocenie. Najważniejszym kryterium określającym jakość danego czynu jest godność ludzkiej osoby. Aktywność, która prowadzi do jej rozwoju – wzbogaca ją duchowo, intelektualnie i osobowościowo – jest traktowana jako moralnie dobra. Natomiast taka, które prowadzi do jej regresu, jest kwalifikowana jako moralnie zła (KKK 1749)⁵.

Interesować nas tutaj będą opinie dziewcząt, chłopców oraz studentek i studentów na temat: stosowania środków antykoncepcyjnych, współżycia seksualnego bez ślubu i przed ślubem kościelnym, zdrady małżeńskiej i aborcji. Poznamy także wyniki badań dotyczące posiadanych przez nich doświadczeń w zakresie inicjacji seksualnej i stosowania środków antykoncepcyjnych.

W świetle nauczania Kościoła katolickiego używanie jakichkolwiek środków antykoncepcyjnych (chemicznych, mechanicznych bądź chirurgicznych) jest niegodziwe, narusza bowiem jedność zbliżenia intymnego, a także neguje wewnętrzne prawa ciała kobiety. Stosowanie tych środków prowadzi do manipulowania płodnością kobiety. Kościół zaleca korzystanie z naturalnych metod planowania rodziny, gdyż według niego mają one charakter partnerski, całościowy, są skuteczniejsze od środków antykoncepcyjnych oraz chronią zdrowie małżonków (YouCat 421). W kwestii współżycia seksualnego przed ślubem Kościół podkreśla, że życie intymne jest podporządkowane miłości kobiety i mężczyzny. Ich cielesne zjednoczenie jest znakiem

⁴ J. Baniak, *Od akceptacji do kontestacji. Moralność katolicka w krytycznym ujęciu i ocenie młodzieży polskiej*, Difin Wydawca, Warszawa 2015, s. 43.

⁵ S. Rosik, *Normatywny wymiar życia chrześcijańskiego*, w: M. Rusecki (red.), *Być chrześcijaninem dziś*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994, s. 292.

i poręczeniem komunii duchowej oraz urzeczywistnieniu celu małżeństwa, którym jest dobro samych małżonków i przekazywanie życia (KKK 2360, 2363). Stosunki przedmałżeńskie niszczą miłość małżeńską, która zakłada wyłączne i całkowite obdarowanie siebie (YouCat 407). Pozamałżeńskie współżycie seksualne (nierząd) godzi w godność osoby ludzkiej i jej płciowość, która w sposób naturalny jest podporządkowana wspomnianemu wyżej celowi małżeństwa. Ponadto jest ono poważnym wykroczeniem, gdyż szczególnie przyczynia się do deprawacji młodzieży (KKK 2353, YouCat 410).

Cudzołóstwo (niewierność małżeńską) Kościół określa jako: złamanie zawartego przed Bogiem przymierza, niesprawiedliwość wyrządzoną bliźniemu, niedotrzymanie małżeńskich przyrzeczeń, zdradę miłości oraz niszczenie instytucji małżeństwa (YouCat 424, KKK 2381). Wreszcie w kontekście aborcji Kościół naucza, że życie ludzkie od poczęcia jest własnością Boga i tym samym znajduje się poza wszelką ludzką interwencją. Tylko Bóg jest Panem życia i śmierci. Istota ludzka od pierwszej chwili istnienia ma prawa osoby, wśród których jest nienaruszalne prawo do życia. Przerwanie ciąży jest oceniane jako zło moralne (YouCat 383, KKK 2270, 2271).

Spółeczny aspekt moralności młodych

W społeczeństwach nowoczesnych i w ich późniejszych formacjach jednym z wiodących trendów jest separacja religii i moralności. Przebiega ona na płaszczyźnie indywidualnej i instytucjonalnej. Moralność (podobnie jak i inne wymiary ludzkiej aktywności) podlega deinstytucjonalizacji oraz sekularyzacji. Na niereligijnych wartościach i normach są fundowane różnego rodzaju kodeksy i obyczaje. Dotyczy to zarówno praw obowiązujących całe grupy, społeczeństwa, jak i jednostki. Te ostatnie przeważnie żyją według moralności całkowicie niepowiązanej z wiarą lub będącej z nią w luźnych zależnościach. Troska o zachowywanie religijnego etosu charakteryzuje mniejszość i zasadniczo łączy się z pogłębioną religijnością, zwykle o charakterze zinstytucjonalizowanym (np. kościelną).

Dominująca w rzeczonych społeczeństwach moralność jest konstruktem indywidualnych wyborów jednostek. One samodzielnie budują swoje hierarchie aksjologiczne, z których wyprowadzają określone normy. Posiadają więc różnorodną naturę, a ich paleta jest szeroka. Obejmuje wartości konserwatywne, lewicowe, religijne, laickie, materialistyczne, duchowe, ekologiczne, humanistyczne... Podobnie różnorodnie może być ich afirmowanie, kompilowanie i separowanie. O ostatecznym kształcie zindywidualizowanej moralności całkowicie decyduje jej twórca oraz normy prawa stanowionego, wyznaczające granice dla „moralnej twórczości” każdego członka danego społeczeństwa. Moralność stała się obszarem wolności⁶, co nie znaczy, że jej zindywidualizowane formy upowszechniają etos, który można by określić jako ekscentryczny, bezwstydnny, wyabstrahowany z poczucia winy, moralnego dyskomfortu, moralnej satysfakcji czy osądu sumienia⁷. Niemniej prywatyzacja moralności, jej przemiany i pluralizowanie są faktem, który nie tyle skutkuje anomią i chaosem w społeczeństwie, ale przede wszystkim wywołuje otwartość na inność, współdziałanie i poszukiwanie konsensusu, umożliwiającego osiąganie indywidualnych celów aktywności dnia powszedniego.

Główne kierunki przemian moralności Polaków korespondowały z powyższymi trendami. Od długiego czasu obserwowano rozwój autonomii moralnej i związany z tym wzrost dystansu wobec autorytetów, sytuacjonizm oraz sekularyzację.

Autonomia moralna sprowadzała się do przekonania, że podstawową instancją decydującą w moralnych wyborach było sumienie, które jednocześnie posiadało nadrzędny status wobec innych autorytetów. Sytuacjonizm to znowu stanowisko, wedle którego obowiązywalność niektórych norm moralnych była zależna od wszelkich uwarunkowań danego zdarzenia, w których miały one znaleźć ewentualne zastosowanie. Normy moralne nie tyle były kwestionowane, co wskazywano, że obowiązują (przynajmniej niektóre z nich) w określonych okolicznościach. Wreszcie sekularyzacja nie tylko wyrażała się w odseparo-

⁶ W. Pawlik, *Zmierzch człowieka kantowskiego, czyli możliwe jest społeczeństwo beznormatywne*, w: A. Maksymowicz (red.), *Moralne dylematy Polaków w ponowoczesności*, Kraków 2009, s. 32.

⁷ W. Pawlik, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2007, s. 14.

wywaniu wpływu wiary religijnej na moralność. Wiązała się jeszcze z upowszechnieniem świadomości, że moralność niereligijna również może być godna człowieka i prowadzić do pełnienia dobra. Deklaracje wiary więc nie wykluczały postępowania według świeckiej moralności⁸.

Ów sposób postrzegania moralności przez Polaków jest wciąż żywy. Badania ogólnopolskie z lat 2005-2016 pokazywały, że spadł (z poziomu 31 proc. do 21 proc.) odsetek respondentów, którzy twierdzili, że należy mieć wyraźne zasady moralne i nigdy od nich nie odstępować. Zasięg deklaracji dopuszczających odejście od zasad moralnych (czy to na zasadzie wyjątku, czy standardowego postępowania) wynosił od 64 proc. do 73 proc. W 2016 roku kształtował się na poziomie 71 proc. Stanowisko, iż należy mieć pewne zasady moralne, ale w wyjątkowych sytuacjach można od nich odstąpić, dominowało niemal we wszystkich grupach społeczno-demograficznych. Wyjątek stanowiły osoby najczęściej praktykujące⁹.

Jednoczenie na popularności zyskiwało stanowisko, wedle którego o tym, czym jest dobro, a czym jest zło, powinno przede wszystkim rozstrzygać wewnętrzne poczucie człowieka. Tu zmiana dokonała się z poziomu 46 proc. do 69 proc. Jednocześnie zmniejszyła się kohorta zwolenników przekonania, że dobro i zło jest określane przez społeczeństwo (z 22 proc. do 11 proc.), a także, że jest definiowane przez prawa Boże (z 27 proc. do 15 proc.). Poglądy badanych na temat źródeł zasad moralnych polaryzowała głęboka religijność. W 2016 roku w tej kategorii przeważały opinie (podzielało je 59 proc.), że prawa Boże określają moralność. W populacji chodzących do kościoła raz w tygodniu dominował pogląd, że o dobru i złu decyduje sam człowiek, są to jego wewnętrzne rozstrzygnięcia. Uważało w ten sposób 66 proc. badanych¹⁰.

⁸ K. Kiciński, *Świadomość moralna Polaków – główne tendencje*, w: W. Wesółowski, J. Włodarek (red.), *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska – Europa – Świat*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 345-346; K. Kiciński, *Autonomia moralna – wartość epoki postautorytarnej (w świetle rozważań Stanisława Ossowskiego)*, w: J. Mariański, L. Smyczek (red.), *Wartości postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 2008, s. 380.

⁹ R. Boguszewski, *Zasady moralne a religia*, CBOS, nr 4, 2017, s. 2.

¹⁰ *Ibidem*, s. 3.

Wreszcie upowszechniały się przekonania, że nie ma potrzeby uzasadniania moralności przez religię, wystarczający jest głos własnego sumienia (wzrost z 33 proc. do 48 proc.). Jednocześnie zmalały odsetki deklarujących, że dla nich religia uzasadnia ich reguły moralne, ale można je argumentować bez niej (z 38 proc. do 30 proc.) a także przeświadczonych, że tylko religia może uzasadniać słuszne nakazy moralne (z 24 proc. do 12 proc.). „O braku konieczności uzasadniania norm moralnych przez religię [mówiło] trzy piąte spośród głęboko wierzących (61 proc., z czego 28 proc. ośobiście nie potrzebowało takiego uzasadnienia), ponad trzy czwarte wierzących (78 proc., w tym 47 proc. [kierowało się] w życiu własnym sumieniem, a nie moralnością religijną) oraz zdecydowana większość niewierzących (97 proc.). Jednocześnie przekonanie o bezwzględnie religijnym charakterze norm moralnych [wyrażało] nieco ponad jedna trzecia głęboko wierzących (38 proc.) i zaledwie 11 proc. wierzących”¹¹.

Te przekonania nie są obojętne dla postrzegania przez młodzież zasad moralnych oraz ich intymnego funkcjonowania. Korespondują z nimi przemiany obyczajów seksualnych. Jednym z nich jest powszechne odejście od rozumienia celu pożycia seksualnego jako aktywności, która ma być przede wszystkim związana z prokreacją. Dla wielu miłość i osiągnięcie satysfakcji emocjonalnej jest wystarczającym argumentem dla podjęcia współżycia¹². Zmiana także przejawia się w coraz powszechniejszym instrumentalizowaniu i uprzedmiotawianiu partnera seksualnego. Łatwy dostęp do pornografii oraz promowanie tego typu relacji w Internecie i mass mediach lansuje (szczególnie w środowisku młodych) egoistyczną wizję życia seksualnego. Jest ono wyłączone z miłości, emocjonalnego zaangażowania, a także z moralnych i społecznych konsekwencji relacji seksualnych. Ta instrumentalizacja przejawia się nie tylko w koncentrowaniu się na swoim „ja”, ale także na traktowaniu aktów seksualnych jako zwyczajnych sposobów komunikowania się z rówieśnikami. Stają się

¹¹ *Ibidem*, s. 4-5.

¹² K. Wąż, *Socjalizacja seksualna i przemiany w obyczajowości seksualnej młodzieży*, w: Z. Izdebski, T. Niemiec, K. Wąż, (*Zbyt*) *młodzi rodzice*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2011, s. 66-67.

więc one elementami spotkań, imprez, zabaw, ale także młodzieńczej przemocy¹³.

Innym aspektem przemian obyczajowości seksualnej jest jej liberalizacja i zanikanie kontroli społecznej w tym zakresie. Dotyczy to zarówno młodzieży, jak i dorosłych. Co więcej, te prawidłowości dostrzegane są w środowiskach wiejskich i wśród osób najstarszych, czyli w kategoriach, które dotychczas były ostają rygoryzmu moralnego i odgrywały rolę wzorców etycznych. Rzeczony przemiany są na tyle posunięte, że jedynie duże napiętnowanie społeczne i zdecydowany brak akceptacji dotyczy różnych form przemocy seksualnej, szczególnie stosowanej wobec dzieci¹⁴.

Wreszcie przemiany obyczajowości przebiegają w zakresie zawierania związków, funkcjonowania w nich i ich kończenia. Upowszechniają się nietrwałe relacje, popularyzuje się zawieranie znajomości i kończenie związków przez smsy, maile, czaty, internetowe serwisy randkowe, a także obserwuje się swobodne podejmowanie intymnych relacji rówieśniczych. Mają one miejsce na imprezach zwoływanych *on-line*, podczas których uprawiane są jednorazowe stosunki seksualne, najczęściej w formie seksu oralnego bądź pettingu. Nierzadko dzieje się to pod wpływem alkoholu, dopalaczy bądź narkotyków¹⁵.

Obyczajowość seksualna w środowisku młodzieży podlega zmianie między innymi z tego powodu, że widzą oni pewne zachowania pośród dorosłych, a czasem doświadczają ich w swoich rodzinach. Poszukiwanie incydentalnych kontaktów przez Internet, a niekiedy trwałych związków nie jest już tylko przypadłością młodych. Nietrudno również im dostrzec nietrwałość związków, liczne rozwody czy niejednokrotne wchodzenie dorosłych w nowe relacje partnersko-intymne. Łatwo sobie uświadamiają, że jest wiele form życia we dwoje, które są dziś akceptowane. Paleta możliwości rozciąga się od małżeństw przez konkubinaty, małżeństwa wizytowe, związki jednopłciowe do form wspólnego zamieszkiwania związanego bądź niezwiązanego z późniejszym małżeństwem. Nikogo także nie dziwią związki osób, które

¹³ *Ibidem*, s. 67.

¹⁴ *Ibidem*, s. 68.

¹⁵ *Ibidem*, s. 68-69.

dzieli duża różnica wieku, ani powszechna akceptacja przekonania, że nic (łącznie z małżeństwem) nie obowiązuje do śmierci¹⁶. Żywotność owych fenomenów wspólnego życia pokazuje, że pożycie seksualne nie jest już tylko związane z małżeństwem, ale może być realizowane poza nim. Jest aktywnością podobną do innych, w tym sensie, że przestało być obwarowane różnorodnymi tabu i mogą je podejmować różne osoby, nie tylko małżonkowie. Jest to relacja, która w dużej mierze podlega indywidualnemu zagospodarowaniu i zdefiniowaniu.

Badacze do niedawna akcentowali, że dużą rolę w zakresie przemian obyczajowości seksualnej odgrywały treści propagowane w serialach telewizyjnych, reklamie, filmie, prasie młodzieżowej i w tekstach piosenek¹⁷. Głównie dlatego, że media od lat kierują się relatywnie prostą motywacją. Wyprodukowane przekazy powinny przynieść finansowy zysk ich producentom i promotorom. Natomiast tematyka związana z seksem budzi duże zainteresowanie, a w konsekwencji produkty, które ją zawierają, znajdują wielu nabywców¹⁸. „Seks stał się codziennym, niejako zwyczajnym tematem kultury masowej. Uległ obnażeniu i wiwisekcji. Coraz mniej w nim tajemnic. Rozważania na temat orgazmu można znaleźć w gazetach począwszy od Kanady, kończąc na Australii. Nagość ciała oraz fizjologii seksualnej jest także na okładkach czasopism. Ujawnianie swoich intymnych przeżyć na pograniczu ekshibicjonizmu stanowi codzienność w wywiadach. Do pomocy kulturze masowej ruszyli naukowcy w tym i seksuolodzy”¹⁹. Media uczą więc obyczajowości seksualnej, ale istota przekazywanych treści zasadniczo sprowadza się do poszukiwania i przeżycia dobrego orgazmu. Tu seks jest wyłącznie zwrócony ku niemu i całkowicie pozbawiony wrażliwości na bliskość z drugą osobą i na pogłębienie relacji z nią. Stąd akcent w tych przekazach pada na anatomiczny i techniczny wymiar

¹⁶ *Ibidem*, s. 69-70.

¹⁷ *Ibidem*, s. 64.

¹⁸ K. Stadnik, A. Wójtewicz, *Anielice czy diabolicie? Dziewczęta w szponach seksualizacji i agresji w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 21.

¹⁹ L. Starowicz, *Seks w kulturach świata*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988, s. 82-83.

współżycia, spontaniczność w jego realizacji, sprawność i wydolność seksualną²⁰. Skalę negatywnego oddziaływania tych treści wzmacnia fakt, że młodzi ze względu na niewielkie doświadczenie życiowe mogą przypuszczać, że medialny obraz relacji seksualnych jest wzorcowy i statystycznie powszechny²¹. Szczególnie, że takie treści pojawiają się już w czasopiśmie dla trzynastolatków²², a dodatkowo media wytwarzają przymus realizowania treści, które upowszechniają. Są postrzegane jako źródło norm i informacji, na które młodzi nie zwróciliby uwagi, gdyby nie dotarł do nich ów medialny przekaz²³.

Dziś równie mocno podkreśla się, że głównym przekazicielem treści jest Internet, który w niespotykanej dotąd skali w łatwy sposób kontaktuje głównie dorosłych i młodych z pornografią. Nie tylko mogą oni oglądać zdjęcia czy filmy pornograficzne, ale także mają szansę na prowadzenie rozmów o tematyce seksu, romansowanie i umawianie się na współżycie seksualne w świecie realnym²⁴. Co więcej, mass media i Internet poprzez komunikowanie różnych kultur dokonują transgresji wzorów, co prowadzi do tego, że właściwe danej kulturze modele aktywności seksualnej spotykają się z tymi, które zostały ukształtowane w innych kulturach. O ile w społeczeństwach tradycyjnych obowiązywały (i były trwałe) treści, które wypracowano w ich kulturze, o tyle „dziś coraz trudniej mówić [wyłącznie] o wpływie rodzimej kultury na sferę seksualności”²⁵. To mieszanie się treści i wzorów dokonywane przez mass media i Internet z jednej strony pluralizuje wzorce seksualne, ale również poprzez mechanizm mody i dominację kultury masowej prowadzi do unifikacji zachowań seksualnych²⁶, które w dużej mierze mają charakter liberalny.

²⁰ B. Gola, *Modele zachowań seksualnych w prasie młodzieżowej i poglądach nastolatków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 55.

²¹ A. Potocki, *Pornografia – wyzwanie dla wychowawców*, „Paedagogia Christiana”, 1 (1), 1997, s. 206.

²² K. Stadnik, A. Wójtewicz, *Anielice czy diablice?...*, *op. cit.*, s. 21.

²³ Z. Melosik, *Mass media, tożsamość i ciało*, w: W. Strykowski (red.), *Media a edukacja*, Wydawnictwo eMPI² Mariana Pietraszewskiego, Poznań 1997, s. 106.

²⁴ K. Wąż, *Socjalizacja seksualna i przemiany w obyczajowości seksualnej młodzieży...*, *op. cit.*, s. 64.

²⁵ K. Stadnik, A. Wójtewicz, *Anielice czy diablice?...*, *op. cit.*, s. 20.

²⁶ *Ibidem*.

Trzeba także odnotować, że tematyka zachowań seksualnych podejmowana w mass mediach i Internecie uwrażliwia ich odbiorców na zachowania mające charakter przestępstw. Z jednej strony przyczyniają się do liberalizacji obyczajowości seksualnej, z drugiej – pokazują ich granice. Jasno piętnują pedofilię, prostytutkę, pornografię dziecięcą i kazirodztwo. Tworzą pewien konsensus społeczny wobec norm seksualnych. Uświadamiają także obowiązywalność prawa w obszarze życia seksualnego i równość wobec niego, gdy nagłaśniają informacje o przestępstwach seksualnych popełnianych przez osoby biorące udział w życiu publicznym: polityków, biznesmenów, aktorów, terapeutów, duchownych²⁷... Wreszcie podejmowanie tematyki seksualności przez media i Internet sprzyja polaryzacji postaw wobec tych zagadnień. Promowane są różne treści, ostatecznie bowiem nie wszyscy nadawcy reprezentują takie same poglądy. Nie można pomijać faktu, że o ile liberalizacja obyczajowości seksualnej jest nurtem wiodącym, to istnieją przekazy (do których łatwo dotrzeć) o orientacji konserwatywnej. W polskim społeczeństwie, i nie tylko w nim, pośród młodych są zwolennicy i praktycy czystości przedmałżeńskiej, akceptujący moralność religijną²⁸. Należą oni do mniejszości, niemniej biorą udział w debacie dotyczącej obyczajowości seksualnej młodych.

Opinie młodzieży męskiej i żeńskiej na temat wybranych zachowań seksualnych oraz ich intymne doświadczenia

W 2013 roku 15 proc. dziewcząt z ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych zgadzało się z twierdzeniem, że pierwsze kontakty seksualne młodzi ludzie powinni mieć dopiero po zawarciu małżeństwa. Przeciwnego zdania było 61 proc. Nie potrafiło udzielić odpowiedzi 24 proc. z nich. W kategorii chłopców 11 proc. zgodziło się z tą opinią, a 68 proc. jej nie podzielało. Prawie co piąty (21 proc.) nie umiał zająć

²⁷ K. Wąż, *Socjalizacja seksualna i przemiany w obyczajowości seksualnej młodzieży...*, *op. cit.*, s. 70.

²⁸ *Ibidem*, s. 70-71.

stanowiska. Opinię: „jest czymś normalnym, że kochający się ludzie utrzymują ze sobą kontakty seksualne, ślub nie jest to tego konieczny” – akceptowało 73 proc. dziewcząt. Nie podzielała jej 16 proc. i 11 proc. nie potrafiło zająć stanowiska wobec niej. Taki sam odsetek chłopców (73 proc.) utożsamiał się z nią. Nie podzielała jej 12 proc., 15 proc. nie umiało odpowiedzieć. Większość dziewcząt (69 proc.) nie popierała stanowiska, wedle którego „seks nie wymaga ani miłości ani małżeństwa, nawet przelotny związek może dostarczyć przyjemnych, pięknych przeżyć”. Akceptowało je 17 proc., a 14 proc. nie potrafiło odpowiedzieć. Chłopcy zasadniczo się z tym stanowiskiem zgadzali. Podzielała je 48 proc. z nich, 32 proc. było przeciwnego zdania, co piąty (20 proc.) nie potrafił odpowiedzieć. Dziewczęta nie zgadzały się także ze stanowiskiem, wedle którego: „głównym celem seksu jest przede wszystkim prokreacja, czyli posiadanie potomstwa”. Negatywnie odniosło się do niego 65 proc. z nich, pozytywnie 19 proc., 16 proc. nie potrafiło odpowiedzieć. W kohorcie chłopców 52 proc. kwestionowało ów cel małżeństwa, 29 proc. podzielała go, 19 proc. wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”²⁹.

W 2016 roku dziewczęta ze szkół ponadgimnazjalnych negowały stanowisko, że: „pierwsze kontakty seksualne młodzi ludzie powinni mieć dopiero po zawarciu małżeństwa”. Akceptowało je 14 proc.; 68 proc. je odrzucało, 19 proc. nie potrafiło ustosunkować się do niego. Chłopcy także nie utożsamiali się z nim, 73 proc. zakwestionowało je, 9 proc. poparło, a 18 proc. nie potrafiło zająć wobec niego stanowiska. Podobne przekonania dotyczyły opinii: „to zupełnie normalne, że kochający się ludzie utrzymują ze sobą kontakty seksualne, ślub nie jest do tego konieczny”. Podzielała ją 76 proc. dziewcząt, 13 proc. z nich ją odrzucało, a 11 proc. wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”. W populacji chłopców odsetki wynosiły odpowiednio: 78 proc., 9 proc., 12 proc. Inaczej wyglądał rozkład odpowiedzi dotyczący stanowiska: „seks nie wymaga ani miłości, ani małżeństwa, nawet przelotny związek może dostarczyć

²⁹ R. Boguszewski, M. Feliksiak, M. Gwiazda, J. Kalka, *Młodziż o sobie: wartości, obyczajowość, grupy odniesienia*, w: *Młodziż 2013*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa 2014, s. 136.

przyjemnych, pięknych przeżyć”. Akceptowało je 21 proc. dziewcząt, 63 proc. nie zgadzało się z nim, 16 proc. miało trudność z odpowiedzią. Chłopcy zgadzali się z tą opinią, akceptowało ją 47 proc., odrzucało 32 proc., 21 proc. nie wypowiedział się tu jednoznacznie. Wreszcie obie kategorie odrzucały stanowisko, że głównym celem pożycia intymnego w małżeństwie jest przede wszystkim prokreacja (posiadanie dzieci). Zasadniczo kwestionowały ten pogląd dziewczęta 66 proc., co piąta się z nim zgodziła (20 proc.), 14 proc. nie umiało odpowiedzieć. W kohorcie chłopców 56 proc. nie aprobowała tak zdefiniowanego celu małżeństwa, niemal co czwarty (24 proc.) go akceptował, co piąty (20 proc.) nie potrafił określić swojego stanowiska³⁰.

W populacji uczniów szkół średnich w 2017 roku 66,8 proc. dziewcząt uznało za dopuszczalne współżycie seksualne przed ślubem kościelnym, 7,2 proc. za niedopuszczalne, 15 proc. uzależniało takie postępowanie od sytuacji (to zależy). Podobne przekonania prezentowali chłopcy; 66,3 proc. z nich akceptowało seks przedmałżeński, 5,8 proc. nie aprobowało i 17,3 proc. opowiedziało się za tym w sposób warunkowy³¹. Wyrażna większość dziewcząt aprobowała stosowanie środków antykoncepcyjnych, 69,3 proc. opowiedziało się za ich dopuszczeniem, 6 proc. była przeciwna temu, 14,4 proc. wybrało odpowiedź „to zależy”. Takie stanowisko także podzielali chłopcy. Możliwość korzystania z antykoncepcji popierało 60,4 proc. z nich, niemal co dziesiąty (8,7 proc.) był przeciwnego zdania, 18 proc. uzależniało to od okoliczności³². Odmienne przekonania dotyczyły zdrady małżeńskiej. Jako dopuszczalne zachowanie oceniło je 2,1 proc. dziewcząt, niedopuszczalne 80,5 proc. z nich i 9,4 proc. powiedziało, że to zależy. Prawie co dwudziesty chłopiec (4,6 proc.) stwierdził, że jest ona dopuszczalna, 68,9 proc. – jest niedopuszczalna i 15,4 proc. przyznało, że ocena tego zachowania jest

³⁰ M. Gwiazda, *Młodość i seks*, w: *Młodość 2016*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa 2016, s. 155.

³¹ J. Mariański, *Kondycja religijna młodzieży szkół średnich w latach 1988-1998-2005-2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018, s. 666.

³² *Ibidem*, s. 672.

zależna od uwarunkowań³³. Podobny rozkład odpowiedzi dotyczył opinii na temat aborcji. Za dopuszczalnością przerywania ciąży opowiedziało się 16,3 proc. uczennic, przeciwnego zdania było 36,8 proc., a 34,7 proc. uzależniło jej ocenę od sytuacji. W kategorii chłopców rozkład odpowiedzi był odpowiedni: 13,1 proc., 37,8 proc. i 32 proc.³⁴.

W 2017 roku 66,6 proc. studentek przyznało, że współzycie seksualne przed ślubem kościelnym jest dopuszczalne, 8,5 proc. było przeciwnego zdania, a 16,8 proc. uzależniła ocenę od sytuacji. Większość studentów 70,3 proc. również traktowała je jako dopuszczalne, 8,6 proc. jako niedopuszczalne, a 13,1 proc. wybrała odpowiedź „to zależy”³⁵. Możliwość stosowania środków antykoncepcyjnych deklarowało 73,2 proc. studentek, nie popierało jej 4,3 proc., 17 proc. opowiedziało się za warunkową możliwością. Analogiczne przekonania prezentowali studenci, 71,9 proc. akceptowała stosowanie antykoncepcji, 5,1 proc. nie aprobowała, a 13,7 proc. uzależniało to od sytuacji³⁶. Zdradę małżeńską za niedopuszczalną uznało 84,7 proc. studentek, za dopuszczalną 3 proc., a 7,4 proc. wybrało odpowiedź „to zależy”³⁷. Rozkład odpowiedzi studentów był odpowiedni: 75,4 proc., 4,8 proc., 13,1 proc. Za dopuszczalnością przerywania ciąży opowiedziało się 15,5 proc. kobiet; 33 proc. było przeciwnego zdania, a 41,1 proc. uzależniła to od sytuacji. W populacji studentów 19,5 proc. akceptowało aborcję, 31,3 proc. nie akceptowało, 39,6 proc. wybrało odpowiedź „to zależy”³⁸.

Powyższe dane empiryczne prezentują opinie młodych, przejdźmy teraz do wyników badań, które pokazują ich doświadczenie w zakresie seksualności. W 2004 roku 31,9 proc. uczennic II klas ponadgim-

³³ *Ibidem*, s. 668.

³⁴ *Ibidem*, s. 674.

³⁵ M. Sroczyńska, *Delegitymizacja religijnego wymiaru intymności małżeńsko-rodzinnej w ocenie młodzieży studiującej*, w: S.H. Zaręba, M. Zarzecki (red.), *Między konstrukcją a dekonstrukcją uniwersum znaczeń. Badania religijności młodzieży akademickiej w latach 1988-1998-2005-2017*, Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne, Warszawa 2018, s. 337.

³⁶ *Ibidem*, s. 339.

³⁷ *Ibidem*, s. 341.

³⁸ *Ibidem*, s. 345.

nazjalnych przyznało, że odbyło stosunek seksualny. W populacji chłopców taką deklarację złożyło 40 proc. Wówczas nie udzieliło odpowiedzi 0,5 proc. dziewcząt i 1,1 proc. chłopców. Najczęściej dziewczęta inicjowały w wieku 17 lat (47 proc.), a chłopcy w wieku 16 lat (34 proc.)³⁹. Powszechnie stosowanym środkiem antykoncepcyjnym była prezerwatywa. Powiedziało tak 72,2 proc. dziewcząt i 71,7 proc. chłopców. Następnie wskazano na stosunek przerywany. Korzystało z niego 29,3 proc. uczennic i 17,4 proc. uczniów⁴⁰. W 2013 roku 50 proc. dziewcząt z ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych przyznało, że ma już za sobą inicjację seksualną, tzw. pierwszy raz. Pozostałe (50 proc.) zadeklarowały, że nie mają takich doświadczeń. W populacji chłopców 52 proc. przeszło tę inicjację, a pozostałe 48 proc. nie⁴¹. Średni wiek inicjacji seksualnej w tym roku wynosił w kohorcie dziewcząt 16 lat i 10 miesięcy, a u chłopców 16 lat i 6 miesięcy⁴². W 2016 roku 45 proc. dziewcząt przeżyło „swoją pierwszą”, 55 proc. nie miało jeszcze takich doświadczeń. W kohorcie chłopców odpowiedzi były odpowiednio: 61 proc. i 39 proc.⁴³ Przeciętny wiek inicjacji seksualnej dziewcząt wynosił wówczas 16 lat i 6 miesięcy, chłopców zaś 16 lat i 6 miesięcy. Najczęściej stosowanym przez uczniów środkiem antykoncepcyjnym była prezerwatywa (76,6 proc.), a następnie tabletki antykoncepcyjne (22,3 proc.). Do stosowania tych środków częściej przyznają się dziewczęta niż chłopcy. Ich używaniu „sprzyja wyższe wykształcenie rodziców (zarówno matki, jak i ojca) oraz niższy poziom religijności”⁴⁴.

³⁹ Z. Izdebski, *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 176-177.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 183.

⁴¹ R. Boguszewski, M. Feliksiak, M. Gwiazda, J. Kalka, *Młodzież o sobie: wartości, obyczajowość, grupy odniesienia...*, *op. cit.*, s. 137.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ M. Gwiazda, *Młodzież i seks...*, *op. cit.*, s. 156.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 157.

Zakończenie

Przedstawione wyniki badań pokazują, że liberalne opinie młodych odnoszą się przede wszystkim do współżycia seksualnego bez ślubu i stosowania środków antykoncepcyjnych. Konserwatywne poglądy dotyczą głównie zdrady małżeńskiej i aborcji. W kontekście tej ostatniej należy podkreślić stosunkowo dużą popularność odpowiedzi wskazujących na warunkową dopuszczalność przerywania ciąży. Moralność respondentów podlega więc dekodyfikacji – odchodzi od jej kościelnej interpretacji. Z punktu widzenia teologii moralnej dokonujące się przemiany są swoistą rewolucją obyczajową⁴⁵. Szczególnie w obszarze zasad dotyczących pożycia seksualnego i stosowania środków zapobiegających ciąży. Brak akceptacji wobec zdrady i aborcji nie jest tu oznaką aprobaty norm religijnych. Zarówno dziewczęta, jak i chłopcy nie posługują się w swoich ocenach kategoriami religijnymi (grzechu i zasługi / łaski). Dominuje raczej poszukiwanie pozytywnych przeżyć oraz unikanie negatywnych. Podstawowym kryterium, którym kierują się dziewczęta i chłopcy (i zapewne studentki oraz studenci), jest miłość. Trwanie w tej relacji jest wystarczającym argumentem, aby podejmować współżycie seksualne. Równie ważnym powodem, według chłopców, jest doświadczenie pozytywnych doznań. Przedstawiciele obu płci uważają jeszcze, że cel pożycia nie jest związany z prokreacją⁴⁶. W polskim społeczeństwie od dłuższego czasu obserwuje się wzrost akceptacji dla pożycia seksualnego bez ślubu oraz dla stosowania środków antykoncepcyjnych. Dotyczy to zarówno dziewcząt, chłopców, dorosłych, jak i głęboko wierzących, wierzących oraz praktykujących regularnie⁴⁷.

Negatywny stosunek wobec zdrady małżeńskiej wynika nie tyle z argumentacji religijnej, ale przede wszystkim z faktu, że powszech-

⁴⁵ J. Mariański, *Kondycja religijna młodzieży szkół średnich w latach 1988-1998-2005-2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*..., op. cit., s. 250.

⁴⁶ Z. Izdebski, *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*..., op. cit., s. 177-178; M. Gwiazda, *Młodzież i seks*..., op. cit., s. 155.

⁴⁷ R. Boguszewski, *Religijność a zasady moralne*, CBOS, nr 15, 2014, s. 16; J. Mariański, *Kondycja religijna młodzieży szkół średnich w latach 1988-1998-2005-2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*..., op. cit., s. 261.

nie jest ona postrzegana jako niepowodzenie, jednoznacznie bowiem godzi w naturalną potrzebę zaznawania wierności i bycia kochanym⁴⁸. Nawet w rodzinach niereligijnych, żyjących w niesformalizowanych związkach, trwałe relacje są cenione. Krótko mówiąc, młodzi przede wszystkim kierują się zindywidualizowaną świecką etyką, zorientowaną na pozytywne przeżycia. Niemniej negatywne stanowisko dziewcząt i chłopców wobec aborcji wynika z długotrwałej działalności funkcjonariuszy Kościoła sprzeciwiającej się upowszechnianiu postaw *pro-choice* oraz ożywiającej się okresowo dyskusji w mediach na temat łagodzenia bądź zaostrzenia aktualnie obowiązującej ustawy antyaborcyjnej. Ta debata przy okazji uświadamia obecnie funkcjonujące reguły prawne. Wreszcie dystans wobec aborcji wynika także z powszechnego dziś kontaktu ze zdjęciami USG, które są pokazywane w rodzinach i pośród przyjaciół. Takie doświadczenia również przyczyniają się do popularyzowania postaw *pro-life*⁴⁹.

Zasadniczy trend przemian moralności młodzieży w zakresie przedstawionych tutaj zachowań z obszaru życia płciowego polega na odchodzeniu od etosu chrześcijańskiego i katolickiego. Kontestowany jest autorytet nauczycielski Kościoła wskazujący, że u podstaw reguł moralnych znajduje się głos Boga. Nie jest ona traktowany jako obowiązujący. Natomiast wiążące stają się indywidualne rozstrzygnięcia, zapatrywania, a przede wszystkim głos własnego sumienia⁵⁰. Dziś powszechnie wyraża on akceptację dla praktykowania związków partnerskich, zamieszkiwania bez ślubu, które stają się coraz bardziej popularne szczególnie wśród młodzieży studiującej. Podobnie rzeczony sumienie zdaje się wspierać dynamiczne upowszechnianie się swobody seksualnej zarówno wśród młodych, jak i dorosłych⁵¹. Natomiast stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce jest postrzegane przez młodych

⁴⁸ M. Sroczyńska, *Delegitymizacja religijnego wymiaru intymności małżeństwo-rodzinnej w ocenie młodzieży studiującej...*, *op. cit.*, s. 98.

⁴⁹ M. Grabowska, *Młodzi, gniewni, apolityczni*, „Akademia. Magazyn Polskiej Akademii Nauk”, nr 2, 2015, s. 6.

⁵⁰ A. Potocki, *O Kościele także socjologicznie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 195-196.

⁵¹ J. Baniak, *Od akceptacji do kontestacji. Moralność katolicka w krytycznym ujęciu i ocenie młodzieży polskiej...*, *op. cit.*, s. 272.

jako anachroniczne (szczególnie, że Kościół katolicki w krajach Europy zachodniej nie prezentuje już tak restrykcyjnej moralności i ten fakt jest uświadamiany wśród katolików), ale także jest prezentowane w sposób niejasny i nierzadko towarzyszy mu oczekiwanie, że będzie przyjęte na tzw. wiarę. Dodatkowo przekazywana w katechezie moralność (szczególnie w środowiskach tradycyjnych) zostaje sprowadzona do systemu nagród i kar, zakładającego mechaniczne działania i reakcje. Taka moralność jawi się jako struktura ograniczająca aktywność i ekspresję seksualną szczególnie kobiet. Nadto młodzi odbierają nauczanie Kościoła jako siłą narzucane całemu społeczeństwu przez wprowadzanie jego elementów do systemu prawa, w czym mają udział pravicowi politycy. Ten mechanizm spotyka się z dużą niechęcią wśród młodych⁵². Przy czym trzeba też rozważyć, na ile te opinie młodzieży wynikają z ich faktycznego doświadczenia, a na ile są one powtarzaniem pewnych uproszczonych opinii. Wszak trudno pominąć fakt, że Kościół i jego funkcjonariusze od dłuższego czasu podejmują próby prezentacji moralności seksualnej w taki sposób, aby była ona czytelna i atrakcyjna dla młodych. Starają się, żeby jej akceptacja opierała się na rozumieniu, a nie dogmatycznej argumentacji. Niewykluczone, że w tych opiniach młodych przejawia się także ich niewielki kontakt z nowoczesnym duszpasterstwem.

Odnieśmy się tu wreszcie do kwestii niejednorodnych ocen moralności kościelnej formułowanych przez młodzież męską i żeńską. Wspomnieliśmy we wstępie, że w badaniach socjologicznych ugruntowaną pozycję posiada wniosek, wedle którego kobiety są bardziej religijne niż mężczyźni. Również powyższe wyniki badań potwierdzają aktualność tej prawidłowości, ale ujawnia się ona jedynie w ocenie zdrady małżeńskiej i aborcji. Co więcej, trudno uznać to zróżnicowanie za znaczące. W kwestii współżycia seksualnego bez ślubu, przed ślubem kościelnym i stosowania środków antykoncepcyjnych poglądy chłopców, dziewcząt, studentek i studentów są takie same. Nawet w odniesieniu do tych ostatnich, dziewczęta i studentki wykazują się większym liberalizmem.

⁵² *Ibidem*, s. 272-273; A. Potocki, *O Kościele także socjologicznie...*, op. cit., s. 547-555.

Niewielkie różnice (nieprzekraczające 10 proc.) dotyczą także inicjacji seksualnej, w której bardziej doświadczona jest populacja chłopców. Wydaje się, że znaczenie ma tutaj naturalna prawidłowość, wedle której przeżywanie okresu młodzieńczego wiąże się z przyjmowaniem postaw liberalnych. Natomiast równie ważne jest tu jeszcze upowszechnianie się w kulturze, Internecie i mass mediach treści promujących aktywność seksualną wraz z ideą demokratyzacji życia intymnego. Głównie jest ona adresowana do kobiet jako tych, którym jeszcze do niedawna odmawiano podmiotowości i satysfakcji seksualnej, przypisując ją wyłącznie mężczyznom⁵³.

Trudno jednoznacznie określić przyszły kształt moralności naszych respondentów. Najprawdopodobniej będzie ona podlegać dalszej liberalizacji. Wszak dostęp do treści erotycznych i pornograficznych zarówno w Internecie, jak i w telewizji wciąż jest łatwy. Wzrasta także liczba reklam, wykorzystujących te treści bądź promujących medykamenty sprzyjające udanemu życiu seksualnemu. Dodatkowo towarzyszy temu powszechny dostęp do środków antykoncepcyjnych – prezerwatyw, które stały się częścią asortymentu niemal każdego sklepu⁵⁴. To jest część uwarunkowań, które w przyszłości będą prowadzić do większej swobody w aktywności seksualnej i rozpowszechnianiu się nierestrykcyjnej moralności, a już dziś skutkują (obserwowanym w przedstawionych tu badaniach) obniżaniem się wieku inicjacji seksualnej⁵⁵, a także korzystaniem przez młodych z kondomów, którym w literaturze przedmiotu nadano status antykoncepcji młodych i nieżyjących w małżeństwie⁵⁶.

Niemniej trzeba mieć także na uwadze, że owe procesy liberalizacji są spowalniane przez oddziaływanie Kościoła katolickiego i osobistą religijność. Do niedawna postacią, która wzmacniała wyraźnie zasięg

⁵³ K. Woźniak, *Seks i seksualność w dobie ponowoczesności*, Opole 2012, s. 89.

⁵⁴ Z. Izdebski, A. Ostrowska, *Seks po polsku. Zachowania seksualne jako element stylu życia Polaków*, Warszawa 2003, s. 34-35.

⁵⁵ Z. Izdebski, *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze...*, *op. cit.*, s. 175.

⁵⁶ Z. Izdebski, A. Ostrowska, *Seks po polsku. Zachowania seksualne jako element stylu życia Polaków...*, *op. cit.*, s. 32.

postaw konserwatywnych, był Jan Paweł II i jego nauczanie w zakresie teologii ciała⁵⁷. Natomiast nadal wyższy poziom pobożności sprzyja akceptacji dla rygorystycznej moralności⁵⁸. Obserwowana liberalizacja nie ma więc totalnego charakteru. Wedle szerszych konstatacji, pomimo że większość katolików nierzadko uznaje zasady moralne proponowane przez Kościół za niezbyt korespondujące z aktualną kondycją społeczno-kulturową, to w wielu kwestiach znajdują one uznanie i akceptację również osób określających się jako niereligijne lub niewierzące⁵⁹.

Bibliografia

- Baniak J., *Od akceptacji do kontestacji. Moralność katolicka w krytycznym ujęciu i ocenie młodzieży polskiej*, Difin, Warszawa 2015.
- Boguszewski R., Feliksiak M., Gwiazda M., Kalka J., *Młodzież o sobie: wartości, obyczajowość, grupy odniesienia*, w: *Młodzież 2013*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa 2014, s. 106-153.
- Boguszewski R., *Religijność a zasady moralne*, CBOS, nr 15, 2014, s. 1-16.
- Boguszewski R., *Zasady moralne a religia*, CBOS, nr 4, 2017, s. 1-11.
- Gola B., *Modele zachowań seksualnych w prasie młodzieżowej i poglądach nastolatków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Grabowska M., *Młodzi, gniewni, apolityczni*, „Akademia. Magazyn Polskiej Akademii Nauk”, nr 2, 2015, s. 4-7.
- Gwiazda M., *Młodzież i seks*, w: *Młodzież 2016*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa 2016, s. 153-158.
- Izdebski Z., Ostrowska A., *Seks po polsku. Zachowania seksualne jako element stylu życia Polaków*, Muza, Warszawa 2003.
- Izdebski Z., *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

⁵⁷ M. Sroczyńska, *Delegitymizacja religijnego wymiaru intymności małżeństwo-rodzinnej w ocenie młodzieży studiującej...*, *op. cit.*, s. 98, 106, 109.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 94, 97, 99-100, 105-106; R. Boguszewski, M. Feliksiak, M. Gwiazda, J. Kalka, *Młodzież o sobie: wartości, obyczajowość, grupy odniesienia...*, *op. cit.*, s. 137; M. Gwiazda, *Młodzież i seks...*, *op. cit.*, s. 156.

⁵⁹ R. Boguszewski, *Religijność a zasady moralne...*, *op. cit.*, s. 16.

- Kiciński K., *Autonomia moralna – wartość epoki postautorytarnej (w świetle rozważań Stanisława Ossowskiego)*, w: J. Mariański, L. Smyczek (red.), *Wartości postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 377-411.
- Kiciński K., *Świadomość moralna Polaków – główne tendencje*, w: W. Wośołowski, J. Włodarek (red.), *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska – Europa – Świat*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 341-358.
- Mariański J., *Kondycja religijna młodzieży szkół średnich w latach 1988-1998-2005-2017 (raport z ogólnopolskich badań socjologicznych)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018.
- Mariański J., *Płeć jako czynnik różnicujący dynamikę postaw i zachowań religijnych ludności wiejskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. XII, z.1, 2015, s. 175-221.
- Melosik Z., *Mass media, tożsamość i ciało*, w: W. Strykowski (red.), *Media a edukacja*, Wydawnictwo eMPI² Mariana Pietraszewskiego, Poznań 1997, s. 106.
- Pawlik W., *Grzech. Studium z socjologii moralności*, Kraków 2007.
- Pawlik W., *Zmierzch człowieka kantowskiego, czyli możliwe jest społeczeństwo beznormatywne*, w: A. Maksymowicz (red.), *Moralne dylematy Polaków w ponowoczesności*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2009, s. 25-37.
- Piwowski W., *Socjologia religii*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.
- Potocki A., *O Kościele także socjologicznie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.
- Potocki A., *Pornografia – wyzwanie dla wychowawców*, „Paedagogia Christiana”, 1 (1), 1997, s. 199-220.
- Rosik S., *Normatywny wymiar życia chrześcijańskiego*, w: M. Rusecki (red.), *Być chrześcijaninem dziś*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994, s. 292-310.
- Sroczyńska M., *Delegitymizacja religijnego wymiaru intymności małżeńsko-rodzinnej w ocenie młodzieży studiującej*, w: S. H. Zaręba, M. Zarzecki (red.), *Między konstrukcją a dekonstrukcją uniwersum znaczeń. Badania religijności młodzieży akademickiej w latach 1988-1998-2005-2017*, Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne, Warszawa 2018 s. 87-114 i 337-346.
- Stadnik K., Wójtewicz A., *Anielice czy diablice? Dziewczęta w szponach seksualizacji i agresji w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

Starowicz L., *Seks w kulturach świata*, Wrocław 1988.

Wąż K., *Socjalizacja seksualna i przemiany w obyczajowości seksualnej młodzieży*, w: Z. Izdebski, T. Niemiec, K. Wąż, *(Zbyt) młodzi rodzice*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2011, s. 56-72.

Woźniak K., *Seks i seksualność w dobie ponowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe SCRIPTORIUM, Opole 2012.

Wykaz skrótów tytułów dokumentów kościelnych

KKK – „Katechizm Kościoła Katolickiego” (1992)

VS – „Veritatis splendor”, encyklika Jana Pawła II o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła (1993)

YouCat – „Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych” (2011)

Numery DOI tekstów zamieszczonych w książce

Katarzyna Ukłańska, Olga A. Kotowska-Wójcik

Moralność, intymność, aktywność – kobiety i mężczyźni o kontekstach życia prywatnego i publicznego

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_01

Wojciech Klimski

Płeć i dekodifikacja moralności seksualnej

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_02

Maria Sroczyńska

Być młodym..., czyli o kontrowersyjnych wymiarach współczesnej intymności (szkic socjologiczny)

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_03

Joanna Wróblewska-Skrzek

Digitalizacja miłości. Wirtualne randkowanie – szanse i zagrożenia

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_04

Anna Linek

Ciało kobiety w „zaklętym” kręgu wagi

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_05

Martyna Kawińska

Kobiety i mężczyźni wobec starości i starzenia się

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_06

Katarzyna Ukłańska

Ambitne kobiety. Kompetencje i stosunek do pracy studentek na podstawie badań empirycznych

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_07

Magdalena Markocka

Rola i aktywność kobiet w perspektywie współczesnych przemian społeczności lokalnych

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_08

Monika Maria Brzezińska

„Gołąb” i „jastrząb”, czyli przywództwo i decydowanie polityczne kobiet i mężczyzn

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_09

Olga A. Kotowska-Wójcik

Polki i Polacy o kobietach w polityce

DOI 10.48226/978-83-66666-14-6_10